

Sygn. akt I ACa 245/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Wiesława Kaźmierska
Sędziowie:	SSA Maria Iwankiewicz (spr.) SSA Marta Sawicka
Protokolant:	sekr. sądowy Olga Sikorska-Łatacz

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. K. (1), B. G. (1)

przeciwko Skarbowi Państwa – Marszałkowi Województwa (...) i Województwu (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 23 grudnia 2014 roku, sygn. akt I C 99/11

I. zmienia zaskarżony wyrok:

- 1) w punkcie pierwszym podpunkt pierwszy w ten sposób, że oddala powództwo w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa;**
- 2) w punkcie pierwszym podpunkt trzeci, w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach należnych Skarbowi Państwa, w ten sposób, że zasądza od powoda M. K. (1) na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego tego pozwanego;**
- 3) w punkcie drugim podpunkt pierwszy, w ten sposób, że oddala powództwo w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa;**

II. zasądza od powoda M. K. (1) na rzecz Prokuratorii

Generalnej Skarbu Państwa kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych,

tytułem kosztów zastępstwa procesowego Skarbu Państwa w

postępowaniu apelacyjnym;

III. zasądza od powoda B. G. (1) na rzecz Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 450 (czterysta pięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego Skarbu Państwa w postępowaniu apelacyjnym;

Maria Iwankiewicz Wiesława Kaźmierska Marta Sawicka

Sygn. akt I ACa 245/15

UZASADNIENIE

Powód – M. K. (1) wniósł pozew przeciwko pozwanym Skarbowi Państwa – Marszałkowi Województwa (...) i przeciwko Województwu (...) o zapłatę in solidum kwoty 112.190 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu; zasądzenie zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że wskazana w pozwie kwota stanowi odszkodowania za szkodę powstałą w uprawach rolnych powoda w sierpniu 2010 roku, wskutek opadów deszczu, których istniejące kanały znajdujące się w sąsiedztwie pól uprawnych powoda, ze względu na brak odpowiedniego utrzymania, nie były w stanie przyjąć i odprowadzić. Po powstaniu szkody rzeczoznawca dr inż. H. P. we wrześniu 2010 r. dokonał oględzin gruntów powoda i oszacował szkodę, jaka wystąpiła w uprawach rolnych powoda. Powód pismem z 19 stycznia 2011 roku skierowanym do Zarządu Województwa (...) zgłosił szkodę i wezwał do zapłaty odszkodowania. Pozwany pismem z 4 lutego 2011 r. odmówił zapłaty.

Powód – B. G. (1) wniósł pozew przeciwko pozwanym Skarbowi Państwa – Marszałkowi Województwa (...) i przeciwko Województwu (...) o zapłatę in solidum kwoty 95 328 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu; zasądzenie zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu powołał się na tożsame okoliczności faktyczne i wskazał, że odniesioną w jego uprawach szkodę oszacował rzeczoznawca dr inż. H. P. we wrześniu 2010 r. Powód pismem z 1 grudnia 2010 roku skierowanym do Zarządu Województwa (...) zgłosił szkodę w uprawach i wezwał do zapłaty odszkodowania. Pozwany nie odpowiedział na wezwanie.

Sprawy te zostały połączone do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia postanowieniem z dnia 1 grudnia 2011 roku.

Pozwane Województwo (...) w odpowiedzi wniosło o oddalenie powództw i zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu. według tego pozwanego podał, że strona powodowa błędnie określiła stronę pozwaną. Powodowie wywodzą określenie pozwanego z art. 11 ust 1 pkt 4 ustawy prawo wodne, jednakże urządzenia melioracji podstawowej stanowią własność Skarbu Państwa. Gospodarowanie przedmiotowym mieniem zostało powierzone na podstawie art. 14 ust 4 w zw. z art. 11 ust 1 pkt 4 ustawy Marszałkowi Województwa, jako zadanie z zakresu administracji rządowej wykonywane przez samorząd województwa. Pozwany podniósł, iż użytki rolne powodów położone są w dolinie o bardzo małym spadku podłużnym. Uprawy na tak położonych gruntach są szczególnie narażone na zalanie przy bardzo nawalnych, katastrofalnych opadach deszczu, a także przy bardzo długim okresie utrzymywania się wody powodziowej na rzece W.. Pozwany nie może ponosić odpowiedzialności za nadmierne i katastrofalne opady atmosferyczne, czyli siły wyższej oraz przyczynienia się samych poszkodowanych – braku jakiegokolwiek prac umożliwiających spływ wód z działek powodów.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Marszałka Województwa (...) zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa w W. w odpowiedzi na pozwy wniósł oddalenie powództw i zasądzenia od powodów kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany ten podniósł, że powodowie nie wykazali istnienia odpowiedzialności Skarbu Państwa, jak również powstania i rozmiaru szkody a także adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy działaniami pozwanego a deklarowanym przez powoda uszczerbkiem.

Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2014 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim w sprawie z powództwa M. K. (1) zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Marszałka Województwa (...) na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 18.840,60 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2011 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) i postanowił pozostawić referendarzowi sądowemu szczegółowe wyliczenie kosztów procesu, stosownie do wyniku procesu i przyjęciu, że powód wygrał proces przeciwko Skarbowi Państwa – Marszałkowi Województwa (...) w 17 %, przegrał w 83%, zaś w stosunku do pozwanego Województwa (...) przegrał proces w całości (pkt 3).

Natomiast w sprawie z powództwa B. G. (1) Sąd ten zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Marszałka Województwa (...) na rzecz powoda B. G. (1) kwotę 1.971 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2) i pozostawił referendarzowi sądowemu szczegółowe wyliczenie kosztów procesu, stosownie do wyniku procesu i przyjęciu, że powód winien zwrócić koszty procesu obu pozwanym w całości (pkt 3).

Rozstrzygnięcie tej treści Sąd pierwszej instancji wydał dokonawszy ustaleń faktycznych, z których wynika, że w sierpniu 2010 roku w obrębie K. miały miejsce bardzo duże opady deszczu. Cały kwartał letni w miesiącach od lipca do września 2010 roku pod względem opadów atmosferycznych był skrajnie wilgotny. Opad deszczu w lipcu 2010 r. był przeciętny, w sierpniu 2010 r. skrajnie wilgotny, nawet katastrofalny (321 % średniej normy z wielolecia), zaś w miesiącu wrześniu 2010 r. skrajnie wilgotny.

Sąd Okręgowy ustalił, że kanały melioracji podstawowej przebiegają w całości po płaskiej dolinie. Kanały te mają minimalne spadki podłużne dna w granicach 0,1 – 0,3‰ i przebiegają po gruntach nieprzepuszczalnych – tzw. madach. Wzdłuż tych kanałów przebiega niesystematyczna sieć rowów melioracji szczegółowych, które są zaniedbane, niekonserwowane. Na gruntach powoda B. G. (1) w okolicach kanałów: S., P. i O., K. zinwentaryzowana jest stosunkowo duża ilość rowów melioracji szczegółowych. W latach 2008, 2009 i 2010 wykonane zostały roboty przy konserwacji bieżącej niektórych kanałów polegające na wykaszaniu dna i skarp kanałów, hakowaniu dna kanałów z usunięciem kożucha roślin, usunięciu zatorów na niektórych kanałach z wykonaniem lokalnych odkrzaceń. W latach 2006 i 2007 wykonano roboty przy konserwacji gruntowej niektórych kanałów: kanału G. (na całej długości, roboty wykonano w 2006 r.), kanału K. (na całej długości, roboty wykonano w 2006 r.). Na wiosnę 2010 r. na kanałach melioracji podstawowej, przyległych do gruntów powodów, nie wykonano żadnych robót konserwacyjnych. Roboty takie wykonano jesienią 2010 r. w ramach nakładów na likwidację szkód powodziowych. Przed wystąpieniem opadów w miesiącach letnich 2010 r. kanały melioracji podstawowej były zamulone, zarośnięte roślinnością, co przy niskim spadku podłużnym dna sprawiało, że kanały miały bardzo małą drożność, a płynąca nimi woda małą prędkość przepływu, dochodzącą zerowej. W efekcie takiego ich stanu doszło do przypadków wylewów wód na przyległe grunty, w tym na grunty powoda.

W swoich ustaleniach Sąd ten stwierdził, że kanały melioracji podstawowej w dobrym stanie, kompletnie drożne powinny pomieścić zaistniałe przepływy z opadów atmosferycznych w okresie lipca – września 2010 r. Aby kanały zachowały swoją właściwość konieczna jest ich systematyczna konserwacja bieżąca i gruntowa. Konserwacja bieżąca kanałów powinna polegać na systematycznym wykaszaniu skarp kanałów i hakowaniu dna z usunięciem kożucha roślinnego. Konserwacja taka powinna odbywać się dwa razy do roku: pierwszy raz na wiosnę – w terminie do końca maja, drugi raz na jesieni – w terminie do końca października. Z kolei konserwacja gruntowa kanałów polega na wykonaniu robót przy usunięciu namulów z dna kanałów. Konserwacja taka powinna się odbywać systematycznie co 3 – 5 lat. Również systematycznie powinny być wykonywane prace konserwacyjne na kanałach melioracji szczegółowej. Prace takie mają jednak sens, gdy we właściwym stanie – drożne są – odbierające wody kanały melioracji podstawowej.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd pierwszej instancji wynika, że w piśmie z 6 września 2010 roku adresowanym do Urzędu Gminy K. członek zarządu województwa (...) S. T. przyznał, że stan techniczny urządzeń melioracji wodnych podstawowych jest znany służbom technicznym (...) Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych. Tylko z powodu ograniczanych corocznie środków finansowych na utrzymanie wód publicznych istotnych dla rolnictwa i urządzeń melioracji wodnych podstawowych wydzielanych w budżecie Wojewody (...) nie było możliwości objęcia zabiegami konserwacyjnymi wszystkich urządzeń. Zarządzeniem Wojewody (...) z 1 września 2010 r. nr 339 i 337 na terenie gminy K. i S. powołano zespół komisji gminnej do oszacowania zakresu i wysokości szkód w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej spowodowanej przez deszcz nawalny. B. G. (1) pismem z 1 grudnia 2010 roku, a M. K. (1) pismem z 19 stycznia 2011 roku zwrócili się do Zarządu Województwa (...) – Urzędu Marszałkowskiego Województwa (...) o zapłatę odpowiednio kwot 95.328 zł i 112.190 zł tytułem wyrównania szkody w uprawach rolnych, spowodowanych wysokim stanem wód w kanałach melioracji podstawowej powstałych wskutek rażących zaniedbań w utrzymaniu kanałów. Członek zarządu S. T. w odpowiedzi na wezwanie M. K. (1) odmówił zapłaty.

W swoich ustaleniach Sąd ten wskazał, że w wyniku zalania pól i stagnacji wody w sierpniu 2010 r. doszło do zniszczenia w uprawach M. K. (1): pszenicy ozimej na działkach nr (...), powierzchnia upraw 5,50 ha, powierzchnia zredukowana 2,50 ha. Strata w plonie wyniosła 112,5 dt, cena rynkowa z okresu powstania szkody wynosiła 58,8 zł/dt. Strata w plonie wyniosła 6.615 zł; pszenżyta ozimego na działkach nr (...): powierzchnia uprawy 7,05 ha, powierzchnia zredukowana 5,78 ha. Strata w plonie wyniosła 231,2 dt. Cena rynkowa z okresu powstania szkody wynosiła 53 zł/dt. Strata w plonie wyniosła 12.253,60 zł; użytkach zielonych na działkach (...) powierzchnia uprawy 93,40 ha, powierzchnia zredukowana 93,40 ha. Strata w plonie wyniosła 1 868 dt. Cena rynkowa z okresu powstania szkody wynosiła 18 zł za 1 dt. Nieponiesione koszty wyniosły 30.822 zł (330 zł/ha). Szkoda wyniosła 2.802 zł. W przypadku upraw pszenicy i pszenżyta nieponiesione koszty wyniosły 2.830 zł. Łączna szacunkowa wysokość szkody powstałej w uprawach M. K. (1) w miesiącu sierpniu 2010 r. powstałej w wyniku zalania pól i stagnacji wody wyniosła 18.840,60 zł.

Sąd ten ustalił także, że w wyniku zalania gruntu i stagnacji wody w sierpniu 2010 r. doszło do zniszczenia w uprawach użytków zielonych B. G. (1) o powierzchni 73,32 ha, powierzchnia zredukowana 65,7 ha. Strata w plonie wyniosła 1 314 dt. Cena rynkowa z okresu powstania szkody wynosiła 18 zł. Nieponiesione koszty wyniosły 21.681 zł, zaś wysokość szkody 1.971 zł.

Na podstawie takich ustaleń Sąd Okręgowy stwierdził, że oba powództwa okazały się częściowo uzasadnione.

Sąd ten wskazał na przepis art. 417 § 1 k.c. którego treść przytoczył, stwierdzając, że jego zdaniem powodowie wykazali, że w związku z nienależytą konserwacją kanałów melioracji podstawowej w wyniku intensywnych opadów deszczu jakie miały miejsce w sierpniu 2010 roku ich grunty rolne zostały zalane. Woda na gruntach powodów utrzymywała się przez bardzo długi okres. Powyższe spowodowało powstanie szkód w uprawach.

Odwołując się treści art. 10 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne (t.j. Dz.U. z 2012 r. poz.145. ze zm.) a także przytaczając regulacje z art. 70 ust.1 i 2, art. 71 ust.1 pkt, art.73 ust.1 pkt 1 oraz art. 74 ust.1, Sąd Okręgowy stwierdził, że z treści art. 75 ust. 1 ustawy Prawo wodne wynika, że programowanie, planowanie, nadzorowanie wykonywania urządzeń melioracji wodnych szczegółowych, w trybie, o którym mowa w art. 74 ust. 2, urządzeń melioracji wodnych podstawowych oraz utrzymywanie urządzeń melioracji wodnych podstawowych należy do marszałka województwa. Zadania, o których mowa w ust. 1, art. 70 ust. 3, art. 74b ust. 1 i 4 oraz art. 74c, marszałek województwa realizuje jako zadania z zakresu administracji rządowej (ustęp 2). Ponadto Sąd ten zauważył, że w świetle rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 grudnia 2002 r. w sprawie śródlądowych wód powierzchniowych lub ich części stanowiących własność publiczną (Dz.U. z 2003 r. Nr 16, poz. 149) do śródlądowych wód powierzchniowych lub ich części, stanowiących własność publiczną, istotne dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa w zakresie kanałów P. – M., S., M., P., G. i K. właściwym organem wykonującym prawa właścicielskie w imieniu Skarbu Państwa jest Marszałek Województwa (...) (załącznik nr 2 rozporządzenia pozycje nr 45, 81, nr 117, nr 128, nr 155, nr 198). Zaznaczył także, że wyżej wymienione kanały należą do urządzeń melioracji wodnych podstawowych, co jest okolicznością bezsporną.

Sąd pierwszej instancji powołała się także na utrwalony w doktrynie prawa administracyjnego pogląd, zgodnie z którym wykonywanie zadań zleconych z zakresu administracji rządowej powoduje, że organ samorządu terytorialnego – w tym wypadku marszałek województwa – pozostając organem samorządowym – staje się jednocześnie podmiotem administracji rządowej. Zadanie zlecone mocą ustawy, a należące do administracji rządowej samorząd terytorialny, czy też jego organ, nie wykonuje w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. W ocenie tego Sądu argumentację tę wzmacnia art. 66 i 67 ustawy z dnia 21 stycznia 2000 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej (Dz.U. Nr 12, poz. 136 ze zm.), zgodnie z którymi Skarb Państwa może być „reprezentowany” w postępowaniu sądowym przez jednostki samorządu terytorialnego oraz inne samorządowe osoby prawne. Także z art. 17a ust. 1 ustawy o zasadach wykonywania uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa wynika, że Skarb Państwa może być w obrocie cywilnoprawnym reprezentowany przez organy jednostek samorządu terytorialnego. Sąd ten przywołał także stanowisko Sądu Najwyższego co do reprezentacji przez starostę Skarbu Państwa w sferze materialno prawnej, która nie oznacza, że można go uznać za organ państwowej jednostki organizacyjnej.

Argumentacja taka zdaniem Sądu Okręgowego skutkuje przyjęciem, że legitymację bierną w niniejszej sprawie posiada Skarb Państwa reprezentowany przez Marszałka Województwa (...), natomiast Województwo (...), jako jednostka samorządu terytorialnego nie ma legitymacji biernej w niniejszej sprawie, stąd też powództwa przeciwko niej winny być oddalone. Sąd ten nie podzielił stanowiska strony pozwanej, że nie ponosi ona odpowiedzialności za skutki opadów nawałnych, które zalały grunty powodów w sierpniu 2010 roku oraz że przedmiotowe kanały melioracji podstawowej spełniały jedynie funkcję kanałów nawadniających, których zadaniem jest doprowadzanie wody przez system budowli piętrzących wykorzystywanej przez rolników do nawodnień zarówno grawitacyjnych jak i ciśnieniowych. Sąd ten zaznaczył także, że pozostaje w opozycji do stanowiska pozwanego Skarbu Państwa - Marszałka Województwa (...) twierdzącego, że niemożność odprowadzenia wody z gruntów powodów nie była efektem złego stanu infrastruktury melioracji podstawowej. Nie zgodził się z zarzutem, że to powodowie nie konserwowali rowów szczegółowych znajdujących się na ich gruntach. W ocenie Sądu Okręgowego z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że kanały melioracji podstawowej nie były utrzymane w należyтым stanie. Odwołał się też do zeznań świadków, którzy zeznali, że stan kanałów w 2010 r. był w miarę dobry, konserwacja kanałów była robiona co roku lub co dwa lata, po żniwach, a jednocześnie wskazali, że przekazywane środki finansowe są niewystarczające w stosunku do potrzeb, a ponadto kanały szczegółowe nie były konserwowane od ponad 20 lat, mimo że na terenie gminy działają gminne spółki wodne. Świadkowie ci wskazali jednocześnie, że istniejące na tym terenie gleby były związane i nie wchłaniały nadmiaru wody. Stan kanałów opisali też członkowie powołanej przez Wojewodę komisji, szacującej straty powodziowe oraz H. P., który szacował straty na zlecenie powodów. Sąd ten wskazał także na treść pisma członka Zarządu Województwa (...), że środki przeznaczone na konserwację urządzeń melioracji podstawowej miały i zabezpieczały 20 % potrzeb, co niweczyło szansę poprawy stanu technicznego urządzeń melioracyjnych, co potwierdziły także zeznania świadków oraz nagranie jakie przedłożył B. G. (1), a na którym widać stan kanałów podstawowych, w tym w szczególności fakt, że były miejscami zarośnięte, a woda w nich znajdująca się praktycznie nie płynęła. Omówione szczegółowo dowody, w tym także opinia biegłego sądowego Z. L., pozwoliły temu Sądowi na stwierdzenie, że kanały melioracji podstawowej przy gruntach powodów w sierpniu 2010 r. były w złym stanie, pozarastane roślinnością, nie były konserwowane w związku z czym woda w nich praktycznie stała, nie płynęła a w konsekwencji zalewała pola powodów i stała na ich gruntach przez długi okres co uniemożliwiło zbiór upraw i spowodowało ich zniszczenie.

Sąd Okręgowy stopień wegetacji plonów oraz rozmiar poniesionej szkody ustalił w oparciu o opinie biegłych z zakresu rolnictwa, natomiast ostatecznego wyliczenia szkody dokonał opierając się na opinii i zeznaniach biegłego R. W., który w sposób rzeczowy i wyczerpujący odniósł się do dokumentu prywatnego sporządzonego przez H. P. oraz opinii i zeznań J. Ł., wskazując na rozbieżności, nieścisłości i braki opinii swojego poprzednika. Sąd Okręgowy w całości wywody biegłego R. W. zaakceptował i przyjął za własne., mając na względzie fakt że w swojej opinii w sposób szczegółowy przedstawił sposób wyliczenia szkody w uprawach powodów, wyjaśniając przyjęte ceny jednostkowe oraz wysokość nieponiesionych kosztów zbioru. Wyliczenia te jako prawidłowe zostały przez ten Sąd zaakceptowane. Sąd pierwszej instancji miał także na uwadze dołączone do akt zdjęcia i nagrania video albowiem zeznania świadków potwierdziły, że stan pól powodów i urządzeń melioracji był taki jak wynika to z fotografii i nagrania. Ustaliwszy na

tej podstawie, że w przypadku powoda M. K. (1) łączna strata wyniosła 18 868,60 zł i winna być pomniejszona o nieponiesione koszty szkoda wyniosła 18.840,60 zł. a B. G. (1) poniósł szkodę w wysokości 1.971 zł. takie kwoty na ich rzecz zasądził wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a w pozostałej części oddalił powództwa. Jednocześnie Sąd ten szczegółowo odniósł się do zastrzeżeń powodów do opinii biegłego.

Orzeczenie o kosztach Sąd Okręgowy wydał na podstawie 108 § 1 k.p.c. pozostawiając referendarzowi sądowemu szczegółowe wyliczenie tych kosztów i rozstrzygając o zasadzie ich rozliczenia przy przyjęciu, że powództwo M. K. (1) było zasadne w stosunku do Skarbu Państwa w 17 % i w takim stosunku winien otrzymać zwrot kosztów, samemu zwracając koszty temu pozwanemu w 83%, natomiast w przypadku powództwa B. G. (1) jego roszczenie wobec tego pozwanego było zasadne w 2 %, co z uwagi na fakt, że w niewielkim tylko stopniu wygrał proces, uzasadniało obciążenie go zwrotem kosztów procesu na rzecz pozwanego Skarbu Państwa w całości (art. 100 k.p.c.). W przypadku powództw skierowanych przez powodów do Województwa (...) Sąd Okręgowy uznał je za niezasadne i dlatego powodowie powinni zwrócić koszty procesu w całości temu pozwanemu (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.).

Od powyższego wyroku wywiódł apelację pozwany Skarb Państwa. Wyrok ten zaskarżył w części uwzględniającej powództwo M. K. (1) oraz w części uwzględniającej powództwo B. G. (1).

Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił naruszenie:

1. art. 379 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 199 § 1 pkt 1 k.p.c. poprzez rozpoznanie niniejsze sprawy przez Sąd I instancji pomimo niedopuszczalności drogi sądowej do dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa, na skutek pominięcia okoliczności, że na wezwania do zapłaty wystosowane przez powodów zostały udzielone odmowne odpowiedzi,

2. art. 10 ust. 1 i la w zw. z art. 11 ust. 1 pkt 4 oraz art. 75 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. Prawo wodne, Załącznika nr 2 do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 17 grudnia 2002 r. w sprawie śródlądowych wód powierzchniowych lub ich części stanowiących własność publiczną, a także art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz.U. 2013 Nr 596 j.t.) oraz art. 16 ust. 2 w zw. z art. 166 ust 1 i 2 Konstytucji RP przez ich błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie wyrażające się w uznaniu, że za stan kanałów, które miały podtopić nieruchomości powodów odpowiedzialność ponosi Skarb Państwa;

3. art. 227, 278§1, 285 §1 i 286 k.p.c. przez niezasadne oddalenie wniosku pozwanego - Skarbu Państwa w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii innego biegłego z zakresu hydrologii i melioracji w sytuacji gdy opinia biegłego p. Z. L. nie powinna być uznana za prawidłową;

4. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w tym opinii biegłego z zakresu hydrologii i melioracji p. Z. L. w szczególności ustalenie, iż przyczyną podtopień nieruchomości powodów był zły stan kanałów usytuowanych w pobliżu nieruchomości powodów, w sytuacji gdy brak jest wiarygodnych dowodów potwierdzających tę okoliczność, a także poczynienie niewłaściwych ustaleń dotyczących stanu kanałów w sytuacji, gdy prawidłowa ocena dowodów przeprowadzonych w sprawie powinna doprowadzić do odmiennej konkluzji

5. art. 417 § 1 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię, a w konsekwencji wadliwą subsumcję polegającą na przyjęciu, że Skarb Państwa dopuścił się bezprawnego zaniechania w utrzymaniu kanałów melioracyjnych przebiegających w pobliżu urządzeń melioracji wodnych podstawowych, a powodom została wyrządzona szkoda pozostająca w związku przyczynowym z zachowaniem pozwanego.

Nadto, na podstawie art. 380 k.p.c. apelujący wniósł o rozpoznanie postanowienia Sądu Okręgowego z dnia 10 stycznia 2014 r. w przedmiocie oddalenia wniosku dowodowego pozwanego - Skarbu Państwa o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu hydrologii melioracji i uwzględnienie tego wniosku oraz dopuszczenie objętego nim dowodu na okoliczności, jak wskazane w postanowieniu Sądu Okręgowego z dnia 28 sierpnia 2012 r.

Powołując się na powyższe apelujący Skarb Państwa wniósł o:

1. uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i odrzucenie obydwu pozwów oraz

zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania według norm przepisanych w tym na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I instancji według norm przepisanych, a także kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, ewentualnie:

2. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództw obydwu powodów w całości wobec Skarbu Państwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego Skarbu Państwa kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem I instancji według norm przepisanych, a także kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego Skarbu Państwa powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości i zasądzenie na rzecz powodów od pozwanego Skarbu Państwa zwrotu kosztów postępowania w postępowaniu apelacyjnym, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanego Skarbu Państwa okazała się zasadna.

Na wstępie wypada zaznaczyć, że ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd pierwszej instancji są w prawidłowe i znajdują oparcie w dowodach dopuszczonych i przeprowadzonych przez ten Sąd. Mając to na uwadze Sąd Apelacyjny ustalenia te podziela i przyjmuje za własne, czyniąc integralną częścią swojego uzasadnienia i uznając za zbędne ich ponowne przytaczanie w tym miejscu (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998 r., III KKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 roku, V KKN 348/00, LEX nr 52761, Prok.i Pr. 2002/6/40).

Sąd Odwoławczy zauważa jednakże, że wnioski prawne wyprowadzone przez Sąd pierwszej instancji z tych ustaleń i prawidłowo ocenionego materiału dowodowego nie mogą zostać zaakceptowane w świetle orzeczenia, jakie wydał Sąd Najwyższy w sprawie o analogicznym stanie faktycznym i prawnym. Postanowieniem z dnia na zgodny wniosek stron postępowanie w niniejszej sprawie zostało zawieszono by zapoznać się z oceną przez Sąd Najwyższy kwestii legitymacji biernej w sprawie dotyczącej szkód w uprawach powstałych na skutek braku właściwej drożności nienależycie konserwowanych kanałów melioracyjnych, które nie odprowadziły w sposób właściwy ulewnych opadów deszczu, jakie wystąpiły w tamtym rejonie.

Przed odniesieniem się do zasadności zarzutów podniesionych w apelacji Sąd Apelacyjny podkreśla, że zgodnie z przepisem art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. W § 2 tego artykułu ustawodawca postanowił, że w granicach zaskarżenia sąd drugiej instancji może z urzędu rozpoznać sprawę także na rzecz współuczestników, którzy wyroku nie zaskarżyli, gdy będące przedmiotem zaskarżenia prawa lub obowiązki są dla nich wspólne. Współuczestników tych należy zawiadomić o rozprawie, mogą oni składać pisma przygotowawcze. W ocenie tutejszego Sądu nie zachodzi w tej sprawie nieważność postępowania.

W tym miejscu dla porządku zaznaczenia wymaga fakt, że apelację od opisanego na wstępie wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim z dnia 23 grudnia 2014 roku wywiódł jedynie pozwany Skarb Państwa, a nadto zaskarżył w niej tylko częściowo ten wyrok tj. w zakresie w jakim roszczenie powodów zostało uwzględnione i Sąd pierwszej instancji zasądził od niego na rzecz powoda M. K. (1) kwotę 18.840,60 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 marca 2011 r. do dnia zapłaty oraz na rzecz powoda B. G. (1) kwotę 1.971 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 2 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty. Powodowie pomimo oddalenia ich powództw w przeważającej części wobec Skarbu Państwa i w całości wobec pozwanego Województwa (...), od tego wyroku nie wywiedli środka zaskarżenia. Również pozwane Województwo (...) wobec oddalenia powództw obu powodów w stosunku do niego w całości, ze względów

oczywistych nie miało interesu we wniesieniu środka odwoławczego od powyższego wyroku. Taka sytuacja procesowa spowodowała, że na obecnym etapie, rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim, zawarte w wyroku z 23 grudnia 2014 roku sygn. akt. I99/11 w części oddalającej powództwo M. K. (1) i powództwo B. G. (1) w całości wobec pozwanego Województwa (...) oraz w części wobec pozwanego Skarbu Państwa są już prawomocne.

Oceny zatem wymagało jedynie rozważenie, czy zarzuty zawarte w apelacji pozwanego Skarbu Państwa zasługują na uwzględnienie i wydanie wyroku reformatoryjnego zgodnie z wnioskami wyrażonymi w jej treści. Mając to na uwadze należy zwrócić uwagę, że przed tutejszym Sądem toczyło się kilka spraw, których podstawę stanowiły apelacje, wywiedzione przez Skarb Państwa - Marszałka Województwa (...), od wyroków wydanych przez Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim w sprawach z powództw rolników o odszkodowanie za szkody spowodowane zalaniem ich pól uprawnych wodą pochodząca z obfitych opadów deszczu, która nie została odprowadzona przez kanały melioracyjne, bowiem były one utrzymane w stanie należytym. W tamtych sprawach - jaki i w niniejszej - rolnicy ci swoje roszczenia kierowali tak wobec Skarbu Państwa - Marszałka Województwa (...) jak i przeciwko Województwu (...).

W jednej z takich spraw, zakończonych przed tutejszym Sądem, pozwany Skarb Państwa - Marszałek Województwa (...) wywiódł skargę kasacyjną. Na skutek jej rozpoznania Sąd Najwyższy, uwzględniając tę kasację, podzielił stanowisko tego pozwanego w zakresie, w jakim kwestionował on swoją legitymację bierną w postępowaniu o naprawienie na podstawie art. 417 k.c. szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej, polegające na wykonywaniu przez samorząd województwa zadań z zakresu administracji rządowej, o których mowa w art. 75 ust. 1,2 w zw. z art. 72 ust. 1 i art. 11 ust. 1 pkt. 4 prawa wodnego.

Sąd Najwyższy na wstępie zauważył, że art. 66 ust. 1 ustawy z dnia 21 stycznia 2000 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji publicznej (Dz. U. Nr 12, poz. 136 ze zm.), przywołany przez Sąd Apelacyjny na wsparcie poglądu o biernej legitymacji Skarbu Państwa, który legł u podłoża zaskarżonego skargą kasacyjną rozstrzygnięcia, dotyczy wyłącznie sfery procesowej, nie rozstrzyga natomiast zagadnienia odpowiedzialności za wykonywanie zadań zleconych z zakresu administracji publicznej przez jednostkę samorządu terytorialnego, w sferze prawa materialnego. Powołał przy tym stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 września 2003 r., III KKN 437/01 (OSNC 2004 nr 10, poz. 166), zgodnie z którym przepis ten dotyczy postępowań sądowych związanych z wykonywaniem przez jednostkę samorządu terytorialnego zadań z zakresu administracji rządowej. Nie ma przy tym kolizji pomiędzy art. 66 wyżej wskazanej ustawy a właściwym przepisem materialnym, konstruującym odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej. Art. 66 ustawy z dnia 21 stycznia 2000 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z funkcjonowaniem administracji nie stanowi zatem materialnej podstawy do przypisania Skarbowi Państwa odpowiedzialności materialnej za wykonywanie przez jednostki samorządu terytorialnego zadań zleconych z zakresu administracji rządowej. Jest to przepis procesowy, który zaktualizuje się o tyle, o ile istnieje norma prawa materialnego pozwalająca na jego zastosowanie.

Sąd Najwyższy wskazał nadto na założenia jakie przyświecały tej regulacji tj. rozstrzygnięcie wątpliwości wywołanych wprowadzeniem reformy administracji publicznej w 1998 r. i związanego z tym przepływu kompetencji. Odwołał się także do istniejącego w tamtym stanie prawnym przepisu prawa materialnego - art. 420² k.c. który konstruował odpowiedzialność solidarną Skarbu Państwa i jednostki samorządu terytorialnego za szkodę wyrządzoną przez funkcjonariusza jednostki samorządu terytorialnego przy wykonywaniu określonych zadań z zakresu administracji rządowej lub zleconych przez ustawy albo powierzonych. W świetle jego brzmienia - w postępowaniach sądowych wynikających z tego przepisu Skarb Państwa, zgodnie z wyżej wskazanym art. 66 ust. 1 jest reprezentowany obligatoryjnie przez jednostkę samorządu terytorialnego, wykonującą zadania administracji rządowej.

Sąd Najwyższy stwierdził, że w obecnym stanie prawnym odpowiedzialność deliktowa związana z wykonywaniem zadań zleconych kształtuje się całkowicie odmiennie i po uchyleniu art. 420² k.c. reguluje ją art. 417 k.c. który wyraźnie rozróżnia podmioty, które wykonują władzę z mocy prawa (§ 1), od podmiotów, które wykonują te zadania jako zlecone im w drodze porozumienia. Sąd ten stanął na stanowisku, że jeżeli źródłem wykonywania zadań z zakresu

administracji publicznej, a dokładniej z zakresu administracji rządowej, przez jednostkę samorządu terytorialnego jest ustawa, to odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu tego zadania ponosi wyłącznie jednostka samorządu terytorialnego.

Sąd Najwyższy poddał krytyce wyrażony uprzednio przez Sąd Apelacyjny pogląd, że zadania określone w przepisach prawa wodnego, z racji uprawnień właścicielskich Skarbu Państwa do urządzeń melioracji wodnych podstawowych zostały powierzone marszałkowi województwa jako statio fisci Skarbu Państwa. Sąd Najwyższy stwierdził bowiem, że w prawie tym nie istnieje żaden przepis, który pozwoliłby na traktowanie marszałka województwa, jako „organu” materialnie reprezentującego Skarb Państwa. Przypisanie marszałkowi województwa charakteru statio fisci Skarbu Państwa wymagałoby istnienia wyraźnego przepisu szczególnego, analogicznego do unormowania, np. starosty w sprawach z zakresu gospodarki nieruchomościami (art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami), czego nie sposób się doszukać się w przepisach prawa wodnego, a w szczególności w art. 11 ust. 1 pkt. 4 tej ustawy. W treści tego przepisu użyte zostało precyzyjne sformułowanie, że marszałek województwa wykonuje zadania z zakresu administracji rządowej, które z kolei są wykonywane przez samorząd województwa, co wskazuje na jednostkę samorządu terytorialnego, której przypisano kompetencje. Zdaniem Sądu Najwyższego art. 11 ust. 1 pkt 4 pr. wodnego wprost wskazuje na wykonywanie określonych w nim zadań przez samorząd województwa. Województwo (...) m. in. w celu ich realizacji utworzyło wojewódzką samorządową jednostkę organizacyjną ((...) Zarząd), jako dopuszczalny sposób realizowania zadań publicznych województwa.

Sąd Najwyższy zaznaczył nadto, że w art. 417 § 1 k.c. ustawodawca wyraźnie wymienił struktury organizacyjne zobowiązane do naprawienia szkody wynikłej z niezgodnego z prawem działania lub zaniechania wyrządzającego szkodę, wskazując Skarb Państwa, jednostki samorządu terytorialnego, a także inne osoby prawne wykonujące władzę publiczną z mocy prawa. Odpowiedzialność jednostki samorządu terytorialnego za „własne” działanie lub zaniechanie szkodzące, związane z wykonywaniem z mocy prawa władzy publicznej, zależy od przynależności ustrojowej organu lub funkcjonariusza, którego działanie lub zaniechanie stanowiło źródło szkody, przy czym nie jest wykluczona współodpowiedzialność kilku z tych podmiotów na podstawie art. 417 § 2 k.c. a także, od charakteru zadań przez nich wykonywanych.

Według stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy - brak jest podstawy prawnej do przyjęcia odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa za szkody wyrządzone przy wykonywaniu przez jednostki samorządu terytorialnego zadań z zakresu administracji rządowej zleconych im ustawowo, które stanowią zadania publiczne w rozumieniu art. 166 ust. 2 Konstytucji, wykonywane w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność. Sąd ten stwierdził, że w przypadku szkody wyrządzonej przez osoby ustrojowo przynależne do struktur samorządowych, odpowiedzialność ponosić będzie dana jednostka samorządu terytorialnego.

Sąd Odwoławczy wskazuje, że zgodnie z przepisem art. 398²⁰ k.p.c. sąd, któremu sprawa została przekazana po uchyleniu wyroku na skutek uwzględnienia skargi kasacyjnej, związany jest wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Sąd Najwyższy, a zatem w innych sprawach tego rodzaju orzeczenie Sądu Najwyższego formalnie nie obliguje do ich rozstrzygnięcia w sposób analogiczny. Nie mniej jednak podkreślić trzeba, że postępowanie w niniejszej sprawie, tak jak i w innych sprawach dotyczących odszkodowań za szkody wynikłe z zalewani upraw powodów wskutek braku należytego utrzymania kanałów melioracji podstawowej, pozostawało zawieszony do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy skargi kasacyjnej pozwanego Skarbu Państwa i dokonania analizy problematyki legitymacji biernej w postępowaniach sądowych, związanych z wykonywaniem przez jednostkę samorządu terytorialnego zadań z zakresu administracji rządowej i tak jak w niniejszym przypadku dotyczących odpowiedzialności odszkodowawczej na tle ustawy prawo wodne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego przytoczony powyżej pogląd Sądu Najwyższego znajduje zatem pełne zastosowanie także w niniejszej sprawie, tym bardziej, że powyższe stanowisko Sądu Najwyższego jest jednoznaczne i obszernie uargumentowane.

Powodowie - M. K. (1) i B. G. (1) domagali się zapłaty odszkodowania za szkody powstałe w ich uprawach rolnych w 2010 roku, w wyniku ich zalania wodą w związku z brakiem należytej konserwacji kanałów melioracji podstawowej, które stanowią własność Skarbu Państwa stosownie do art. 72 ust. 1 ustawy prawo wodne. Jednak utrzymywanie tych kanałów - zgodnie z art. 75 ust. 1 prawa wodnego powierzono marszałkowi województwa, który w myśl art. 11 ust. 1 pkt. 4 pr. wodnego wykonuje to zadanie, jako wykonywane przez samorząd województwa. W niniejszej sprawie zadania wynikające dla samorządu z przepisów ustawy prawo wodne wykonywała jednostka budżetowa Województwa (...) -(...) Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Z.. Jednakże Sąd pierwszej instancji w wyroku z 23 grudnia 2014 r. powództwo wobec pozwanego Województwa (...) oddalił, a orzeczenie to uprawomocniło się. Natomiast w świetle powyższego stanowiska Sądu Najwyższego, zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim, w zakresie w jakim powództwo to uwzględniono, zasądając od Skarbu Państwa – Marszałka Województwa (...) część dochodzonych przez powodów roszczeń nie może się ostać, wobec braku podstaw dla przyjęcia odpowiedzialności tego pozwanego za szkodę poniesioną przez powodów.

Sąd Apelacyjny zatem, mając powyższe na uwadze, przyjął za Sądem Najwyższym, że pozwany Skarb Państwa nie odpowiada wobec powodów za poniesione przez nich szkody, co musiało skutkować uwzględnieniem apelacji tego pozwanego i postulowaną w niej zmianą wyroku poprzez oddalenie obu powództw wobec Skarbu Państwa – Marszałka Województwa (...). Wobec takich wniosków pozostałe zarzuty sformułowane w apelacji pozostają bez wpływu na rozstrzygnięcie, a stąd ich rozważanie na tym etapie stało się zbędne. Dodać trzeba, że taki wynik procesu w zakresie dochodzonych przez powodów roszczeń wobec tego pozwanego musiał także wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie o jego kosztach, zawarte w wyroku pierwszoinstancyjnym. Zgodnie bowiem z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 k.p.c. koszty ponosi strona, która proces przegrała. W tym przypadku, korekty wymagało jedynie orzeczenie w zakresie kosztów wywołanych powództwem M. K. (1), bowiem w przypadku B. G. (1) Sąd Okręgowy, mając na uwadze uznanie jego roszczeń w nikłym stopniu, obciążył tego powoda kosztami procesu w całości. Skoro roszczenie M. K. (1) zostało oddalone w całości także wobec Skarbu Państwa, należało zgodnie z wyżej przytoczoną zasadą z art. 98 k.p.c. zasądzić od tego powoda na rzecz Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa kwotę 3.600 złotych tytułem wynagrodzenia za reprezentowanie tego pozwanego przed Sądem pierwszej instancji, mając na uwadze stawki z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 490).

W tym stanie rzeczy - na podstawie przepisu art. 386 §1 k.p.c. Sąd Apelacyjny zmienił wyrok w zaskarżonej części i orzekł jak w punkcie pierwszym podpunkt pierwszy, drugi i trzeci sentencji.

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego ma także za podstawę art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który w instancji odwoławczej obaj powodowie przegrali. Stawki wynagrodzenia należnego Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa w sprawie z powództwa M. K. (1) ustalono na podstawie § 6 pkt 5) w zw. z § 12 ust 1 pkt 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, natomiast w sprawie z powództwa B. G. (1) - na podstawie § 6 pkt 3) w zw. z § 12 ust 1 pkt 2) tego rozporządzenia.

Na marginesie jedynie należy zaznaczyć, że Sąd Apelacyjny nie odnosił się do wniosków Województwa (...) zgłaszanych w tej sprawie na tym etapie bowiem orzeczenie Sądu pierwszej instancji wobec tego pozwanego było prawomocne. Bezprzedmiotowy był także wniosek o zasądzenie na jego rzecz kosztów za postępowanie apelacyjne, zwłaszcza wobec drugiego z pozwanych, który to postępowanie zainicjował, choćby z tej przyczyny że nie może on być uznany za przeciwnika procesowego pozwanego Województwa (...) w rozumieniu art. 98 k.p.c.

Maria Iwankiewicz Wiesława Kaźmierska Marta Sawicka